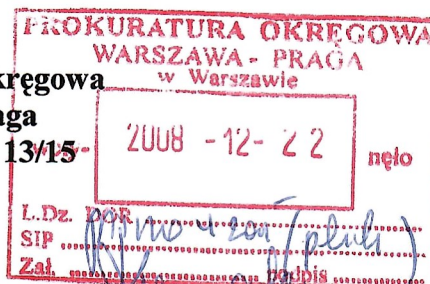


Grzegorz Koperski
Ul.Syreny 32 m 21
01-155 Warszawa
kontakt tel gsm
601 362 088

Warszawa dnia 22-12-2008

Do
Prokuratura Okręgowa
Warszawa – Praga
Ul.Brudnowska 13/15-
Warszawa



ZAWIADOMIENIE

z uzasadnieniem podejrzenia popełnienia przestępstwa zawłaszczenia i wyłudzenia przez:

Piotr NOWAK / brak danych osobowych
Prezes MPZBDJiW 1994- 2002 roku
Międzyresortowego Pracowniczego Zespołu
Budowy Domów Jednorodzinnych i
Wielorodzinnych
Ul.Jeździecka 20
05-077 Warszawa-Wesoła

prezes i v-ce prezes od 1994 roku
Międzyresortowego Pracowniczego Zespołu
Budowy Domów Jednorodzinnych i
Wielorodzinnych Spółka z ograniczoną
odpowiedzialnością
Ul.Jeździecka 20
05-077 Warszawa-Wesoła

prezes i założyciel od 2000 roku
Zrzeszenia Właścicieli Mieszkań
I Domów Jednorodzinnych
Ul.Jeździecka 20
05-077 Warszawa

Uzasadnienie:

Piotr Nowak pełniąc w latach 1994-2002 funkcję prezesa MPZBDJiW prowadził systematyczne działania mające na celu zawłaszczenie majątku nabytego między innymi za moje pieniądze przez drugi podmiot o bliźniaczej nazwie ale zarejestrowany jako spółka z ograniczoną odpowiedzialnością – MPZBDJiW Sp. z o.o. w której pełnił funkcje prezesa i v-ce prezesa .

Piotr Nowak współkierując przedsiębiorstwem budującym domy i mieszkania w osiedlu Stara Miłosna manipulował informacjami przekazywanymi osobom takim jak ja które powierzyły poważne kwoty pieniędzy na budowę swoich mieszkań. Będąc v-ce prezesem spółki która zakupiła grunty pod budowę osiedla za pieniądze wpłacane przez osoby prywatne jak i instytucje w których byli zatrudnieni, nie dopełnił należnych wszystkim zainteresowanym

formalności poprzez skorygowanie dokumentów (wiążących wykonawcę i inwestujących) tak aby były zgodne ze stanem rzeczywistym – czyli że majątek jest w rękach MPZBDJiW Sp. z o.o. a nie MPZBDJiW. Wręcz przeciwnie – utrzymywane były wszelkie działania pozorujące że tak nie jest.

Spółkę z o.o. gdy zaczynano o niej dyskutować natychmiast nazywano spółką ziemską – działem d/s. gruntów przedsiębiorstwa MPZBDJiW. W rzeczywistości to Spółka z o.o. miała w ręku cały powierzony majątek zainwestowany w grunty, infrastrukturę, oczyszczalnię itp. MPZBDJiW był wygodnym parawanem zakrywającym prawdę o wewnętrznych machinacjach grupy osób działających w ramach jednego przedsiębiorstwa pod różnymi szyldami.

Po wpłaceniu w 1989 roku pełnej kwoty przewidzianej w Umowie pkt.3 (zał.1) otrzymałem ponaglenie do wpłaty (zał 2) kolejnej raty mimo że stan realizacji budowy był zerowy.

Tylko za pierwszym razem w 1990 roku dałem się nabrać na puste obietnice przeniesienia na lokalizację o zaawansowaniu budowy większym od zerowego pod warunkiem wpłaty 2 000 000zł. (zał.3) Otrzymując kolejne pisma oferujące alternatywne lokalizacje budowy mieszkania żądałem dokumentowanego sformułowania wiarygodnych gwarancji terminu i ostatecznych kosztów – ostatnie w dniu 22-12-1998 (zał.4 i zał.5)

Każda kolejna oferta zmiany lokalizacji i finansowania budowy niosła ze sobą ukryty zamiar poważnego zredukowania już poniesionych kosztów. Wymownym przykładem jest tu oferta przystąpienia do projektu budowanego kompleksu budynków mieszkaniowych Centrum Pogodna sygnowana przez Piotra Nowaka (zał.5).. Moje wpłaty łącznie ponad 200% planowanych pierwotnie kosztów skalkulowano jako zniżkę w wysokości 100zł na 1m² z ceny ofertowej 2300zł co stanowi tylko 4,35% przewidywanych na początku kosztów czyli przy moim mieszkaniu 69,7m² które planowałem wybudować byłoby to 3,03m² mieszkania (zał. 6 strona 12).

A przecież już w dniu podpisania Umowy 03-12-1986 miałem wpłacone 2 raty z lutego i czerwca na łączną kwotę 430 000zł co stanowiło 14,5% kosztów całości według cen z 1986 – (koszt 69,7m² to 2 962 250zł) czyli ponad 10m². W kolejnych latach finansowałem średnio 7-10m² mieszkania rocznie.(zał.7)

Moje szacunkowe kalkulacje potwierdził biegły sądowy w 2005 wyliczając wartość moich wpłat wyrażoną w powierzchni mieszkaniowej równej 44,59m².(zał.8 strona 9) Forsowana więc polityka prezesa MPZBDJiW) i v-ce prezesa MPZBDJiW Sp. z o.o. była czytelna – zredukować (zawłaszczyć ponad 90% wartości) moje wpłaty prawie 15 krotnie!!

Powyższy przykład z 3m² w Centrum Pogodna jest i tak najlepszą propozycją wypracowaną przez Piotra Nowaka i osoby którymi kierował.

W 2000 roku Piotr Nowak został prezesem kolejnego podmiotu którego był współtwórcą – Zrzeszenia Właścicieli Mieszkań i Domów Jednorodzinnych – ten sam adres i siedziba.... Zrzeszenie w dniu zakończenia działalności przez MPZBDJiW – tj 13-04-2002 podpisało (korzystne dla MPZBDJiW Spółka z o.o –właściciela powierzonego mienia inwestorów) porozumienie z MPZBDJiW (którego prezesem byłPiotr Nowak) na podstawie którego np.Grzegorz Koperski może dostać zwrot aż 686zł (zał .6 strona 11)!! Czyli według cen z 2008 roku niecałe 0,1m² mieszkania! Po prostu inwestycja procentująca dla inwestora w dół . W tym momencie Piotr Nowak zignorował fakt waloryzacji wkładów przez swojego poprzednika prezesa Wiesława Niedźwiedzia który już na dzień 31-12-1991 przeszacował wartość wkładów budowlanych w moim przypadku na kwotę ponad 50 763 728zł (po denominacji 5076zł czyli ponad 7 krotnie więcej wtedy) (zał. 9 strona 2)

W tym czasie MPZBDJiW Sp. z o.o. z vice prezesem Piotrem Nowakiem wyprzedaje ziemię zatrzymując zysk w swoich rękach z pominięciem dziesiątek osób nie mających nic za swoje

powierzone pieniądze i opłaca coraz więcej adwokatów w obronie swoich ciemnych interesów.

Moje straty spowodowane takimi zabiegami Piotra Nowaka pełniącego w latach 2000-2002 równoległe funkcje:

1. prezesa MPZBDJiW
2. v-ce prezesa MPZBDJiW Spółka z o.o.
3. prezesa ZWMiDJ

nic nie obchodziły autora zawłaszczenia i jego ekipy . Nadal inicjowane były działania pozorujące obiecujący bieg moich spraw a w rzeczywistości obliczonych na sukcesywne przedawnianie się roszczeń poszczególnych osób w 2001 roku zostało ich 100 – zał 10) oszukanych przez trio :prezes MPZBDJiW Piotr Nowak – vice prezes MOZBDJiW Spółki zo.o. Piotr Nowak – prezes ZWMiDJ Piotr Nowak.

Z wyżej wymienionych powodów –15 krotne zaniżenie wartości moich wkładów (cyt. moje pismo do MPZBDJiW *...znikomo mały udział już poniesionych wpłat*) – w dniu 23-03-1999 (zał.11) roku nie zaakceptowałem warunków budowy mieszkania w kompleksie Centrum Pogodna .

Mimo głoszonej przez Zarząd spółki rzekomej dużej atrakcyjności oferty Centrum Pogodna i zgłoszonej przeze mnie chęci odstąpienia mojego udziału jako jedyne go sposobu przejścia z budownictwa wielorodzinnego na budownictwo jednorodzinne w budowie bez dodatkowych kosztów i mojej sytuacji przez pół roku starań nic się nie zmieniło.

Widząc jednak realny postęp na budowie *Centrum Pogodna* postanowiłem przystąpić do sfinalizowania mojej inwestycji w oparciu o kredyt bankowy (zał.12)

Po spotkaniu z prezesem Spółki P. Nowakiem a następnie w banku PBK z Dyr .d/s kredytów złożyłem w Dziale Członkowskim formularze bankowe dla potwierdzenia stanu zaawansowania inwestycji i budowy. Tu dowiedziałem się (sprzecznie z tym co mówił prezes Nowak), że muszę uregulować zaległe raty z lat 1991-1999. Po dłuższej dyskusji, że raty te będą spłacane z zaciąganego kredytu, zostałem poinformowany że warunkiem koniecznym w tej sytuacji jest pokrycie kosztów biurowych zawartych w każdej racie. Wyliczono sumę łączną od 1991 roku na kwotę 8000zł. Po dalszej dyskusji i uzgodnieniu że opłaty biurowe zostaną doliczone do mojego wkładu własnego przy wystąpieniu o kredyt zdecydowałem się na uregulowanie tej kwoty by w przyszłości starać się wywalczyć korzystniejsze warunki- być może z pomocą finansistów i prawników z banku PBK.(?)

Wtedy czekała na mnie jeszcze jedna niespodzianka – poinformowano mnie, że kwota 8000zł to suma kwot, które powinny być płacone na bieżąco i co roku a wpłata zaległości będzie związana z koniecznością uwzględnienia odsetek za zwłokę które wynoszą 38 000zł i nie mogą być zaliczone do udziału własnego wkładu budowlanego.

W tej sytuacji cała oferta z Centrum Pogodna okazała się dla mnie absurdalna finansowo – droższa o ok. 15% niż dla nowych klientów i do tego prowadząca do zajęcia przez spółkę całego mojego dotychczasowego wkładu. Dziś już wiem, że takie metody są pierwszoplanowym celem Spółki w jej długofalowym działaniu a jej funkcjonariusze z Piotrem Nowakiem na czele nieprzypadkowo są we władzach struktur równoległych mających wyprowadzić w pole naciąganych inwestorów.

W 1999 roku zostałem wybrany na przedstawiciela 47 osób – „Zerowiczów” z mojego zadania budowlanego na Walne Zgromadzenia MPZBDJiW. Uczestniczyłem w kilku sesjach rocznie. Zebrania te były organizowane sprawnie i nowoczesnie. Elektroniczne mandaty były rejestrowane w systemie komputerowym a wyniki głosowań były natychmiast wyświetlane na ekranie projektorem. Wszystko wyglądało poważnie i wiarygodnie. Miałem wtedy

świadomość ze uczestniczę w kierowaniu losami swojej inwestycji i inwestycji osób które reprezentowałem.

W demokratycznych standardach Walne Zgromadzenie to najwyższa władza podejmująca uchwały do realizowania przez Zarząd Spółki. W 2001 roku okazało się że były to tylko pozory. Podejmowane uchwały były potrzebne wspólnikom Spółki do realizacji własnych interesów w urzędach administracji państwowej. Udokumentowane społeczne poparcie niektórych działań spółki było po prostu dla niej opłacalne. Inaczej było gdy uchwały Walnego Zgromadzenia były nie po myśli wspólników. Najbardziej jaskrawym przykładem świadczącym o mistyfikacji z Walnymi Zgromadzeniami i społecznej kontroli nad Spółką której powierzono środki pieniężne na budowę mieszkań była sprawa rozliczenia przez spółkę inwestycji Centrum Pogodna o której pisałem wcześniej. Ponieważ wykonawca – firma Konstans – zakończyła budowę a spółka nie sprzedała wybudowanych lokali na Walnym Zgromadzeniu była głosowana uchwała o sprzedaży działek budowlanych na spłacenie prawie 10 milionowego długu wykonawcy. Uchwały nie przegłosowano. Mimo to w kilka dni później Spółka sprzedała działki – kupione w latach 1986-1989 m.in. za moje pieniądze. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie zwołane przez oburzonych mieszkańców nic nie zmieniło. W ten sposób Spółka stała się właścicielem lokali mieszkaniowych i użytkowych wybudowanych za pieniądze powierzone im przez wiele osób na budowę własnych mieszkań. Ta sytuacja jest też opisana w miesięczniku Wiadomości Sasiedzkie (zał. 13.) Dzisiaj spółka ma tam swój nowy adres i siedzibę. Powyższy przykład najlepiej pokazuje prawdziwe oblicze Spółki. Okoliczność ta w mojej ocenie świadczy o działalności na szkodę członków. Zrozumiałem też wtedy dlaczego zgłaszane do programu obrad Walnych Zgromadzeń moje wnioski o zajęcie się rozwiązaniem kwestii „zerowiczów” przepadają w niewyjaśniony sposób (zał.14).

Był to okres 3-funkcyjnej aktywności Piotra Nowaka –głównego reżysera wszystkich manipulacji.

Postanowiłem o wszystkim poinformować reprezentowane przeze mnie osoby i doprowadziłem do zorganizowania zebrania zainteresowanych. (zał.14)

Wiedząc nieskuteczność i tej drogi walki o swoje postanowiłem skierować sprawę na drogę sądową.

Po 5 latach i 20 procesach w Sądach w Siedlcach i Lublinie nastąpiło korzystne dla mnie rozstrzygnięcie – 100% roszczeń i zwrot kosztów procesowych.(zał.15 strona 14)

W wyniku apelacji Spółki i dostarczonego nowego dokumentu w sprawie (z moich akt ze Starej Miłosnej za co odpowiedzialnym był Piotr Nowak)(zał.16-strona 5) Sąd oddalił moje powództwo.

Starając się dociec logicznego wyjaśnienia zaskakującego wyroku sądu ustaliłem że:

1. dokumentu na którym Sąd Okręgowy w Siedlcach oparł wyrok i którego mi nie okazano a który dostarczył Piotr Nowak nie ma w moich dokumentach (zał.17-strona 3)/ błędnie uznałem w czasie przesłuchania że pismo z 22-12-1998 w którym mowa o cyt. Ostatnich domach wielorodzinnych to to o które pytano w protokóle doczytałem że chodzi o 23-01-1992
2. po raz pierwszy zobaczyłem go na oczy w dniu 21-11-2008 w biurze w Starej Miłosnej przy Jeździeckiej 20, w moich archiwach w Starej Miłosnej były kserokopie 13 dokumentów z lat 1986-1999 a oryginały zostały wysłane do Sądu w Siedlcach w dniu 30-12-2004 – odpowiedzialny Piotr Nowak (zał. 18)
3. dokumenty (teczka Grzegorz Koperski) były w tym czasie w Sądzie Apelacyjnym w Lublinie. Przeglądając IX tomów akt stwierdziłem że na kartach 428-448 jest 20 dokumentów z mojej teczki – kserokopie bez pisma z 23-01-1992 roku ale w teczce z

oryginałami jest już pismo z 23-01-1992 ale też tylko kserokopia (gorszej jakości od tej z archiwum w Starej Miłosnej) (?) – sprzecznie z informacją ze Starej Miłosnej od obecnego prezesa Zrzeszenia Tadeusz Opieki (zał.19) że jest to dokument sprzed 17 lat (zał .20)

4. brak jest więc odpowiedzi na pytanie gdzie jest oryginał z 1992 roku tego kluczowego dokumentu przy którym manipulował Piotr Nowak
5. w Starej Miłosnej brak jest mojego pisma-podania z 12-10-1999 o przygotowanie złożonych formularzy z banku na udzielenie kredytu na mieszkanie w ramach projektu Centrum Pogodna o którym była mowa wcześniej. W teczce w sądzie jest tylko to pismo w wersji z 1999 roku czyli daty sporządzenia– formularzy brak.

Na rozprawie w Sądzie Okręgowym w Siedlcach w dniu 28-01-2005 Zał.6-strona 16) Piotr Nowak szczegółowo wyjaśniał sądowi że moje roszczenia do Spółki której jest v-ce prezesem są nie uzasadnione bo Grzegorz Koperski powinien wiedzieć że tylko 430 000zł z moich wpłat (ok.6%) było przeznaczone na grunty pod budowę mojego budynku. Reszta została wykorzystana na finansowanie infrastruktury – dróg, oczyszczalni, kanalizacji itp. a więc na cele wspólne mieszkańców – cele publiczne.

W 2005 roku Piotr Nowak zapomniał poinformować mnie (i Sąd Okręgowy w Siedlcach przed którym składał zeznania) jako osobę współfinansującą infrastrukturę osiedla że Spółka przekazała te publiczne mienie zakupione za m.in moje pieniądze do miasta – Dzielnicy Warszawa-Wesoła.

Nieujawniony (a wręcz zatajany) jest też fakt że dysponent majątku MPZBDJiW Spółka z o.o – a obecnie Zespół Budowy Domów Jednorodzinnych i Wielorodzinnych Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wystąpił już w 2005 roku o odszkodowanie do Urzędu Dzielnicy Warszawa-Wesoła - Delegatura Biura Zarządzania Nieruchomościami za przekazane w sumie nie swoje bo powierzone mienie. Tak więc majątek sfinansowany m.in. z moich pieniędzy i zawłaszczony przez spółkę ma być spłacany po przekazaniu do miasta z kasy państwowych pieniędzy czyli z pieniędzy podatników a więc i moich pieniędzy! (zał .21)

Oczywisty i logiczny mój wniosek brzmi:

1. Proszę o ustalenie danych osobowych – adresu Piotra Nowaka i przesłuchania go na okoliczność wyjaśnienia faktów o których powyżej
2. Żądam jak najszybszego położenia kresu tym skandalicznym i haniebnym złodziejskim procederom Piotra Nowaka i jego współników.
3. Oczekuję wyjaśnienia okoliczności pojawienia się dokumentu z 23-01-1992 roku w dokumentacji procesowej w tym sprawdzenia autentyczności tego 17 letniego dokumentu z teczki Grzegorz Koperski dołączonej do akt sprawy I Ca 434 w Sądzie Apelacyjnym w Lublinie
4. Wnoszę o wznowienie procesu w Sądzie Okręgowym w Siedlcach w celu wyjaśnienia jak doszło do tego że pismo –ulotka na którym Sąd Okręgowy w Siedlcach oparł tezę o następczej niemożności świadczenia oddalającej mój pozew mimo że :
 - nie zostało mi doręczone – brak...L.dz
 - nie było adresowane do mnie tylko do ...blok 218 (w tym czasie po wpłaceniu ostatnich 2 000 000zł miałem być podobno na bloku 122 – formalności nie dopełniono)
 - data wpisana i poprawiana jest ręcznie

- pismo podpisała osoba kierująca biurem członkowskim a nie prezes – reprezentujący firmę tak jak następne powiadomienie (zał.9) o waloryzacji i niedopłatach do ...no właśnie niedopłatach do... do następnej niemożności?! (wyrok Sądu Okręgowego z 04-06-2008) – podpisane przez prezesa i spełniające wymagane rygory doręczenia
Nie mam przygotowania prawniczego bo jestem zwykłym technikiem mgr inżynierem ale z czytaniem i rozumieniem tekstów informacyjnych raczej nie mam problemów
Według mnie to pismo (ulotka) nie informuje o rozwiązaniu Umowy i niemożności budowy tylko...

- Proponuje nowe aktualnie realizowane lokalizacje
- Instruuje o wymaganych czynnościach w przypadku przystąpienia do finansowania
- Informuje o planowanych korektach kolejnych projektów zabudowy osiedla ale zdumiony jestem tym co wyczytał z pisma z 23-1-1992 roku sąd Okręgowy w Siedlcach w osobie Pani Jolanta Hryciuk (zał. 16-strona 5 i 6) - a może tylko cytował autora zawłaszczenia nie widząc dokumentu którego nie dołączono do pism procesowych i nie było go na kartach akt
Tu pozostaje mi tylko zadedykować fotografię zrobioną w dniu 12-12-2008 w części osiedla Stara Miłosna na wschód od ulicy Jeździeckiej gdzie Sąd mechanicznie powtórzył twierdzenie wiarygodnych świadków – beneficjentów całego przestępczego procederu że zamiast domów wielorodzinnych będą budowane na tym obszarze wyłącznie domy jednorodzinne (zał. 22). W rzeczywistości jest ich kilkadziesiąt a mieszkań w samym tylko Centrum Pogodna (projekt z 1998 roku-(8 lat po uchyleniu decyzji) są 122 mieszkania ponadto jest zespół mieszkaniowy Konstans na wschód od ul. Jeździeckiej i zespół budynków wielorodzinnych przy ul. Ułańskiej gdzie budowane są kolejne domy ...bynajmniej nie jednorodzinne bo oferujące mieszkania.

5. sprawdzenie kwot odszkodowań o które występuje Spółka a które to dane objęte są ochroną danych. Myślę że tu będzie odpowiedź na pytanie które sobie co chwila stawiam czytając załączone do niniejszego zawiadomienia dokumenty – O co tu chodzi? Bo logiki brak.

W związku z powyższym wnoszę jak na wstępie

Grzegorz Koperski 

W załączeniu do 7 stron Zawiadomienia (1-7):

1. Umowa z 03-12-19986 – 2 strony (8)
2. Ponaglenie z 12-04-1990 – 1 strona (9)
3. Kopia 13 wpłat do PKO – 2 strony (10)
4. Pismo – oferta z 22-12-1998 – 2 strony (11)
5. Folder załączony do pisma z 22-12-1998 (12)
6. Protokół z rozprawy z 28-01-2005 – 26 stron (13-25)
7. Zestawienie wpłat 1986-1990 – 1 strona (26)
8. Wycena bieglego 06-10-2006 – 11 stron (27-32)
9. Zawiadomienie o waloryzacji i niedopłacie 07-04-1992 – 2 strony (33)
10. Lista 100 zerowiczów z 13-04-2002 – 5 stron (34-36)
11. Odpowiedź o nieakceptacji warunków finansowych 23-03-1999- 1 strona (37)

12. Pismo z 12-10-1999 o dokumenty kredytowe – 1 strona (38)
13. Artykuł z miesięcznika - maj 2007 – 2 strony (39)
14. Wniosek o listę osób reprezentowanych – 12-12-2001 -1 strona (40)
15. Wyrok z 17-11-2006 – 29 stron (41-55)
16. Wyrok z 04-06-2008 – 13 stron (56-62)
17. Protokół z Sądu z 27-05-2008 – 9 stron (63-67)
18. Kopia dok. z 23-01-1992 / otrzymana 21-11-2008 w Starej Miłosnej – 1 strona (68)
19. Odp ze Zrzeszenia z 03-12-2008 – 1 strona (69)
20. Kopia z akt Sądowych z 02-12-2008 – 1 str (70)
21. Odpowiedź z Urzędu Miasta St. Warszawy z 09-12-2008 (71)
22. Foto budynku z 12-12-2008 – 1 str (72)